Pasmo zwycięstw Unii nad Pelikanem przerwane

data aktualizacji: 2022.05.24 autor: Adam Michalski



Unia po serii zwycięstw nad Pelikanem przegrała w derbach z rywalem z Łowicza 1:3. (fot. Adam Michalski)

Od powrotu do III ligi Unia nie przegrała z Pelikanem ani w lidze ani w pucharze. Pasmo trwające pięć lat zostało przerwane w minioną niedzielę (22.05). Derbowe starcie Unia Skierniewice - Pelikan Łowicz na swoją korzyść rozstrzygnęli przyjezdni, którzy wygrali 3:1. Mecz toczony był przy wypełnionej trybunie i robiło wrażenie prawdziwego piłkarskiego święta.

Na przestrzeni kilku lat wiele razy zdarzało się, że piłkarze z Pelikana trafiali do Unii i odwrotnie. Po sezonie 2018/2019 do lokalnego rywala przeszło aż trzech czołowych wówczas zawodników Unii: Damian Warchoł, Patryk Pomianowski i Maciej Wyszogrodzki.

Przed trwającym sezonem zespół niedzielnych gości zasilił Kamil Łojszczyk, a w kadrze drużyny znaleźli się także inni byli piłkarze Unii: Tomasz Kolus i Patryk Pomianowski.

Dzięki decyzji zarządu klubu ze Skierniewic niedzielni mecz mogli obejrzeć wszyscy chętni, którzy zostali zwolnieni z konieczności zakupu wejściówek. Dostępna dla kibiców trybuna wypełniła się fanami piłki nożnej, którzy liczyli na spektakl godny derbów regionu.

Obie strony mecz rozpoczęły skoncentrowane, prezentując agresywną obronę. W pierwszych minutach Lepsze okazje mieli goście, a wynik nie zmieniał się dzięki dobrej postawie Mateusza Wlazłowskiego. Szansę miał także Kamil Sabiłło, ale koronkowa akcja snajpera Unii zakończona została zbyt słabym strzałem. Po 30 minutach wynik otworzył Artur Stawikowski, a Wlazłowskiego zmylił jeszcze rykoszet. Unia szybko wyrównała, a w zamieszaniu pod bramką przyjezdnych zimną krew zachował Bartosz Broniarek. KIedy wydawało się, że piłkarze zejdą do szatni przy stanie 1:1, Jakub Pawlicki ponownie wyprowadził gości na prowadzenie. Po zmianie stron gospodarzom nie udało się odwrócić losów meczu, a wynik 3:1 ustalił Jakub Garnysz.

Dla łowiczan wygrana w derbach była bardzo ważna. Z ligi po sezonie 2021/2022 spadnie aż sześć zespołów. Unia póki co ma 13 punktów przewagi nad strefą spadkową, Pelikan zaledwie 7.

Bardzo ciekawie jest na górze tabeli. Lider, Legionovia ma 4 punkty przewagi nad Polonią i jedno spotkanie rozegrane więcej. Jeśli obie ekipy zgodnie będą zwyciężały do końca rozgrywek o tym, czy do II ligi awansuje zespół z Legionowa czy Warszawy rozstrzygnie bezpośrednie starcie. Przed nami jeszcze tylko cztery serie gier. W najbliższej Unia zagra w Łodzi z rezerwami ŁKS, pauzowała będzie Legionovia.

W środę 25 maja w Łodzi Unia zagra z rezerwami Widzewa w 1/2 wojewódzkiego pucharu Polski.

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/40563-pasmo-zwyciestw-unii-nad-pelikanem-przerwane